

POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SSA Agnieszka Sołtyka SSA Tomasz Żelazowski

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2016 r. w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko B. W.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie z 13 kwietnia 2016r., sygn. VI GNc 52/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie

SSA A. Sołtyka SSA A. Kowalewski SSA T. Żelazowski

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 13 kwietnia 2016r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew wobec nieuiszczenia opłaty w wymaganej wysokości, na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące okoliczności i wnioski: powód, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł pozew i uiścił opłatę w wysokości 1.000 zł. Sąd wskazał, że przy podanej przez powoda wartości przedmiotu sporu opłata sądowa powinna zostać obliczona zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) i wynieść 4.098 zł. W ocenie sądu nie było podstaw do zastosowania, jak to uczynił powód, ust. 1a powołanego przepisu, ponieważ powód nie jest instytucją bankową, a fakt, że zawarł z bankiem umowę cesji wierzytelności nie jest równoznaczne z tym, że jego roszczenie można nazwać czynnością bankową w rozumieniu

art. 5 ustawy – Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.; dalej: „u.p.b.”).

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył powód w całości zarzucając mu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a - poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, że strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1.000 zł. W oparciu o powyższy zarzut, powód wniósł o:

1. uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu;

2. zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych;

3. zwrot uiszczony opłaty sądowej od zażalenia.

W uzasadnieniu przedłożonego zażalenia powód podniósł, że strona powodowa dochodzi roszczenia wynikającego z czynności bankowej wynikającej z umowy kredytowej nr (...) zawartej przez stronę pozwaną z (...) Bankiem (...) S.A. w dniu 11 lutego 2009r. Powołując się w tym względzie na orzecznictwo innych sądów apelacyjnych, powód stanął na stanowisku, że źródłem roszczeń strony powodowej jest umowa kredytu a zatem czynność bankowa, nie zaś umowa przelewu wierzytelności zawarta z pierwotnym wierzycielem pozwanego, i w konsekwencji opłata od pozwu w niniejszej sprawie powinna zostać określona na kwotę 1.000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezbędnym w sprawie było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu jaką bank (...) SA z siedzibą w W. zawarł z pozwaną, a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanej powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej dotychczas bankowi. Od tej oceny zależała wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

Podkreślić należy, że w Prawie bankowym ustawodawca nie zdecydował się na sformułowanie definicji pojęcia „czynność bankowa”, jednakże w art. 5 u.p.b. zamieszczony został katalog, co należy rozumieć pod wskazanym pojęciem. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 3 u.p.b. jedną z czynności bankowych jest udzielanie kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatruje się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji skarżącego, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była w istocie czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Nie ulega wątpliwości, że źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, a więc czynność dokonana przez B. W. z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała. Podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia przez stronę powodową jest w istocie zawarta w dniu 18 września 2013r. umowa sprzedaży wierzytelności (k. 16 i n.).

Sąd Apelacyjny zauważa przy tym, że konstrukcja art. 5 ust. 1 u.p.b., w szczególności treść punktu 7. („wykonywanie innych czynności przewidzianych wyłącznie dla banku w odrębnych ustawach”) pozwala na przyjęcie, że wymienione w tym przepisie czynności bankowe są czynnościami, które są „zarezerwowane” do wykonywania tylko dla banków. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie pozwala na przyjęcie, zgodnie z argumentacją powoda, że podstawą dochodzonego przez niego roszczenia jest również czynność bankowa. Zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 5 u.p.b. nabywanie i zbywanie wierzytelności pieniężnych ma charakter czynności bankowej z zastrzeżeniem jednak gdy jest wykonywana przez bank. Jeżeli natomiast przedmiotowa czynność nie jest dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, to nie ma podstaw do przyjęcia, że dokonanej przez powoda czynności, jak w niniejszej sprawie, również przysługuje miano „czynności bankowej” i tym samym znajduje zastosowania regulacja z art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Przepis ten ma charakter wyjątkowy w stosunku do uregulowania zawartego w ust. 1 art. 13 ustawy, dlatego też jego wykładnia powinna być ścisła i uwzględniać ratio legis oraz kontekst unormowania dodanego ustawą z 25 września 2015 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Natomiast nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę była konsekwencją uchylecia niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu wprowadzenia przedmiotowej nowelizacji, banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych i tym samym banki

nie były zobligowane do dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie, taki obowiązek po stronie banków powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c. w przedmiocie wysokości opłaty stosunkowej przy roszczeniach majątkowych, złagodzony został w istocie ciężar fiskalny dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Natomiast argumentacja żalącego, że celem nowelizacji było przede wszystkim polepszenie sytuacji pozwanych, ponieważ w sytuacji pozytywnego rozpatrzenia pozwu będą w mniejszej wysokości obciążeni zwrotem kosztów procesu, jest nieuzasadniona mając na względzie brzmienie wskazanego przepisu na dzień składania pozwu w niniejszej sprawie. Dopiero bowiem nowelizacja art. 13 ust. 1a u.k.s.c. wprowadzona ustawą z dnia 18 marca 2016r. (Dz.U. z 2016r., poz. 421), która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016r. uzasadnia stanowisko strony żalącej, biorąc pod uwagę jego treść.

W poprzednim stanie prawnym, gdy banki mogły wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne, powód jako nabywca wiarygodności także nie mógł skorzystać z zastrzeżonego dla

banku przywileju egzekucyjnego. Biorąc pod uwagę kontekst dokonanej zmiany, należy przyjąć, że również obecnie wyłączone jest zastosowanie względem niego szczególnego uregulowania zawartego w art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie, którym nie dochodzono roszczenia wynikającego z czynności bankowej, została prawidłowo wyliczona przez Sąd pierwszej instancji na kwotę 4.098 zł 81.950,51 zł x 5%). Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. W sytuacji gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie i wniosła nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej, wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 398 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione, o czym orzekł w sentencji.

SSA A. Sołtyka SSA A. Kowalewski SSA T. Żelazowski